



KONTAKT

Pismo Zjednoczenia Polskiego w Helsingforsie

LISTOPAD – GRUDZIEŃ 2008

Nr 4-2008

AKTUALNOŚCI

• Nadchodzi Święto Zmarłych; zgodnie z tradycją oddamy hołd tym, którzy odeszli. Spotykamy się **1.11. w sobotę, o godz 12:00** w parku w Taivanlahti koło hali tenisowej przy ulicy Hietakannaksentie (str. 20 mapy w katalogu tel. Fonecta, kwadrat E/20) przy grobach polskich żołnierzy. **Mamy nadzieję, że znajdziecie czas na dołączenie się do nas!**

• **9-go listopada** (niedziela) godz. 18:00. Koncert Muzyki Polskiej z okazji 90 – lecia Święta Niepodległości RP. Sala Koncertowa Konserwatorium Muzycznego w Helsinkach (Ruoho-lahti). Wstęp wolny.

• **Serdecznie zapraszamy 14.12. w sobotę o godz.17:00** do sali parafialnej przy ulicy Puistokatu 1 w Helsinkach. Wspólne śpiewanie kolęd, św. Mikołaj z workiem słodczy dla dzieci, będzie opłatek z Polski oraz tradycyjny świąteczny poczęstunek. Zachęcamy do przyniesienia swoich własnych przysmaków na nasz wspólny świąteczny stół!

• Tradycyjnie, jak co roku w styczniu, organizujemy wycieczkę karnawałową. Zjednoczenie sponsoruje aktualnych członków (z opłaconą składką za rok 2008). Dokładne informacje o wycieczce są w załączniku.

• **Prośba zarządu:** uprzejmie prosimy o informacje o zmianie adresów. Od czasu do czasu wysyłane listy powracają ... Może ktoś z Was ma kontakt z Sylwią i Pekka Salmio?

• "PIKKUJOULU"

Helsingin Suomi-Puola Yhdistys organizuje **29.11** "pikkujoulu", na której to imprezie członkowie Zjednoczenia są mile widziani. Więcej informacji na str. 4 w „Lyhyesti suomeksi”. Chętni proszeni są o zgłaszanie się do dnia 24.11: marina.makela@yle.fi

W numerze:

- Str. 1. Aktualności, Polskie dzieci w Helsinkach, Polonia w Turku
Str. 2. Ignacy Jan Paderewski
Str. 3. Z żałobnej karty, komunikat Konsulatu, z Polski, ze skrzynki pocztowej
Str. 4. Ze skrzynki pocztowej cd., lyhyesti suomeksi

POLSKIE DZIECI W HELSINKACH



C jak Caisa – logo klubu autorstwa Adama Korpaka

W sobotę 22 listopada zapraszamy serdecznie dzieci wraz z rodzicami na spotkanie w Caisie, ul. Mikonkatu 17 C, drugie piętro, pokój nr. 1, godz 16:00-18:00.

Agnieszka

• Tematem spotkania będzie japońska sztuka – origami. Origami to tradycyjna, japońska sztuka składania papieru i tworzenia z niego różnorodnych rzeczy- kwiatów, zwierząt, ozdób a nawet przedmiotów użytkowych. Na spotkaniu listopadowym w Kaisa spróbujemy nauczyć się kilku prostych wzorów origami, a jeżeli ktoś będzie miał ochotę to może sięgnąć po bardziej skomplikowane przykłady. Będzie można też podziwiać prawdziwe japońskie kimono a także skosztować japońskiej, zielonej herbaty.

Ola

• Uwaga! dodatkowa informacja z ostatniej chwili: Podczas tego listopadowego spotkania przedstawię idee mających rozpocząć się w 2009 roku warsztatów artystycznych dla dzieci. Zapraszam serdecznie!

Katarzyna Lech (architekt i artysta plastyk)

POLONIA W TURKU

20 września po polskiej mszy św. odbyło się towarzyskie spotkanie pod hasłem **przyniesmy dary jesieni**. Były więc przeróżne potrawy i wypieki. Frekwencja dopisała i listę obecności podpisało 47osób. Uzgodniono że następna msza w języku polskim odbędzie się 4 października o godz.17:00.

4 października, zaraz po mszy odbyło się towarzyskie spotkanie przy kawie, polskich wypiekach i bigosie. Listę obecności podpisały 23 osoby. Uzgodniono, że w związku z pielgrzymką naszego Pasterza księdza Gebary do Ziemi Świętej następna msza w języku polskim odbędzie się 8 listopada o godz. 17:00 i będzie miała charakter wypominkowy oraz patriotyczny, natomiast następna msza zostanie odprawiona **29.11**. Po niej zapraszamy na **spotkanie andrzejkowe**.

Zdzisław Mackiewicz i Dorota Bracha

Ignacy Jan Paderewski



Ignacy Jan Paderewski urodził się 18 listopada 1860 roku w Kuryłówce, w ówczesnym zaborze rosyjskim. Od wczesnych lat dziecięcych wykazywał zdolności muzyczne. W 1872 roku podjął studia muzyczne w Konserwatorium Warszawskim. Do grona jego nauczycieli należeli: G. Roguski, J. Janoth, P. Schlözer, R. Strobel, J. Oliwiński, Wł. Żeleński. W 1878 roku po otrzymaniu dyplomu, młody muzyk (najlepszy ze wszystkich absolwentów) podjął pracę w Konserwatorium w charakterze nauczyciela fortepianu. W latach 1881-82 kontynuował studia w Berlinie (kompozycja u H. Urbana i kontrapunkt u F. Kiela).

W 1884 roku udał się do Wiednia, gdzie pod okiem T. Leszytyckiego doskonalił swój kunszt pianistyczny. Dał się również poznać jako kompozytor dzieł fortepianowych. Powstały wówczas m.in.: miniatury fortepianowe, Sonata na skrzypce i fortepian a-mol (1880), Fantazja polska na fortepian i orkiestrę op. 19 (1883).

Początek wielkiej kariery muzycznej Ignacego Jana Paderewskiego przypadł na rok 1887. Był to koncert na cele dobroczynne, w którym obok Paderewskiego wystąpiła słynna włoska śpiewaczka Paulina Lucca. W 1888 roku odniósł kolejne sukcesy w Paryżu i Londynie. Od tego momentu sale koncertowe Europy stały przed nim otworem. W 1890 roku, po swoim wielkim debiucie w Europie, wielki artysta odwiedził również Poznań. Dał wówczas dwa koncerty: 13 lutego w sali J. Lamberta przy ulicy Piekary oraz 15 lutego w sali Teatru Polskiego przy ulicy Berlińskiej (dzisiejsza 27-go grudnia) – na cele dobroczynne. Poznańskie koncerty Paderewskiego, poza aspektem artystycznym, miały swój wydźwięk polityczny. Do Wielkopolan przyjechał artysta-muzyk, kompozytor, obywatel świata, który mógł, chciał i mówił głośno o Polsce, który grał polską muzykę, szczególnie – tak bliskie sercom Polaków – kompozycje Chopina. Drugi raz Paderewski koncertował w Poznaniu w listopadzie i grudniu roku 1901.

Pierwsze amerykańskie tournée Paderewskiego miało miejsce w 1891 roku. Stało się ono wielkim sukcesem artystycznym, rozpoczynając jego wieloletnią karierę kompozytora i pianisty. W swym koncertowym życiu grał on w prawie wszystkich krajach Europy, obu Ameryk, Afryce (1912), Australii (1904).

Pianista wiele również komponował. Jego najśłynniejsze dzieła to: Koncert a-moll na fortepian i orkiestrę op. 17 (1888), opera „Manru” (1900), sonata fortepianowa es-moll op. 21 (1903), symfonia h-moll „Polonia” (1907). (Jak podają źródła przestał komponować ok. roku 1907).

Miarą patriotyzmu i ukochania przez Paderewskiego ojczystego kraju stało się ufundowanie i podarowanie narodowi polskiemu Pomnika Grunwaldzkiego autorstwa Antoniego Wiwulskiego, odsłoniętego 15 lipca 1910 roku w Krakowie. Słynne stały się wtedy słowa Paderewskiego wygłoszone w czasie uroczystości: „Nie dać się ruszyć z ziemi, z języka, z ducha polskiego. Stać murem aż przyjdzie odrodzenie”.

W 1913 I. J. Paderewski osiedlił się w Ameryce. Podczas I Wojny Światowej rozpoczął działalność polityczną. M.in. w latach 1917-1919 był członkiem Polskiego Komitetu Narodowego w Paryżu i jego reprezentantem w Stanach Zjednoczonych. 25 grudnia 1918 na pokładzie brytyjskiego krążownika „Concord” I. J. Paderewski przybył do Gdańska, a stamtąd 26 grudnia do Poznania. Poznań zgotował mu niepowtarzalną owację. Mimo mroku, na ulice wyległy tysiące poznaniaków z pochodniami. Wzdłuż całej trasy pozdrowiały go wiwatujące tłumy. Z balkonu hotelu Bazar Paderewski wygłosił do zebranych płomienną mowę, którą zakończył słowami: „Niech żyje zjednoczona, wolna i wielka Polska z własnym wybrzeżem morskim”. W drugim dniu pobytu mistrza w Poznaniu wybuchło Powstanie Wielkopolskie.

1 stycznia 1919 roku Paderewski wyjechał do Warszawy, a 14 stycznia tegoż roku Józef Piłsudski mianował go premierem pierwszego polskiego rządu (na tym stanowisku pracował prawie rok).

Czynną działalność polityczną zakończył w 1922 roku i w tym samym roku powrócił do koncertowania. Powrót Paderewskiego-pianisty amerykańska publiczność przyjęła z ogromnym entuzjazmem. W 1924 roku I. J. Paderewski ponownie odwiedził Poznań. Była to zarazem ostatnia wizyta 64-letniego artysty w kraju. Uniwersytet poznański nadał mu – trzeci w Polsce, po uniwersytetach we Lwowie (1912) i Krakowie (1919) – doktorat honorowy w dziedzinie filozofii (Paderewski był doktorem honoris causa także uniwersytetów amerykańskich).

W lipcu 1931 w Poznaniu odsłonięto pomnik prezydenta W. Wilsona, który ofiarował Paderewski mieszkańcom Poznania. W latach 1937-1940 sędziwy pianista wraz z L. Bronarskim i J. Turczyńskim pracował nad redakcją Dzieł wszystkich Fryderyka Chopina. Po zajęciu Polski przez wojska hitlerowskie w 1940 roku Paderewski stanął na czele rządu emigracyjnego a 23 września tegoż roku udał się do Stanów Zjednoczonych. Tym razem był gościem Prezydenta. W Ameryce konsekwentnie apelował o pomoc dla Polski. Jego słynne przemówienie radiowe z 13 kwietnia 1941 roku transmitowane było na całą Amerykę. W marcu 1940 roku 80-letni artysta koncertował na rzecz Funduszu Pomocy Polsce.

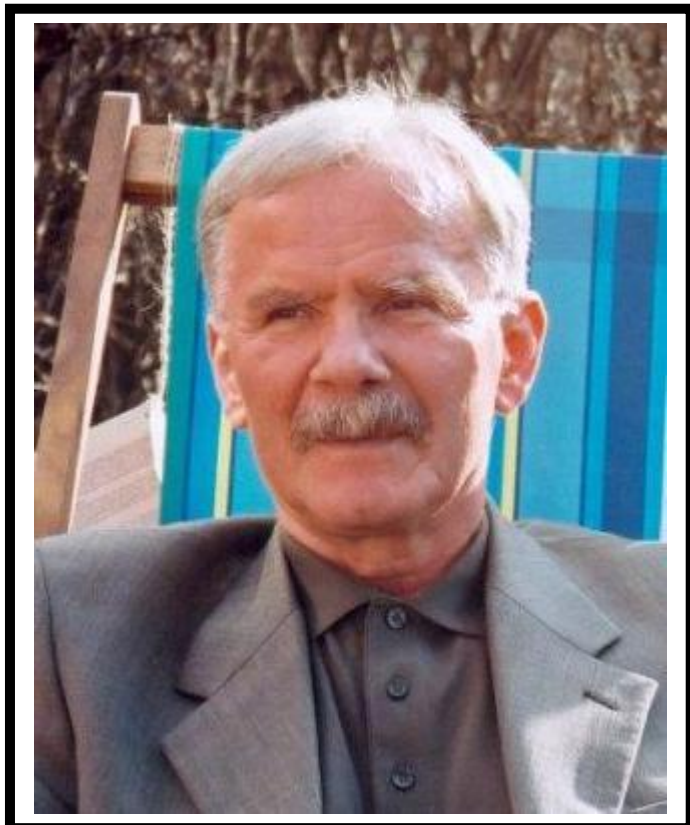
I. J. Paderewski zmarł 29 czerwca 1941 roku. Po śmierci odznaczony krzyżem Virtuti Militari pochowany został na cmentarzu zasłużonych w Arlington. W 1992 roku prochy jego zostały sprowadzone do Polski i złożone w krypcie Katedry warszawskiej.

Wirtuoz kompozytor, pedagog, polityk, biznesmen, orator, poliglota i filantrop, którego całe życie wypełniała ciężka praca. Dzięki niej stał się jednym z najwybitniejszych pianistów swej epoki. Sukcesy muzyczne ułatwiały mu działania społeczne i polityczne. Część swych honorariów przeznaczał na fundacje, nagrody, stypendia. Paderewski był jednak przede wszystkim gorącym patriotą. Był działaczem politycznym, dla którego celem nadrzędnym było państwo, jego niezawisłość, siła i wewnętrzna spójność.

Materiały zaczerpnięte ze stron: <http://www.amuz.edu.pl>

Z żałobnej karty.....

Bogusław Darkowski
29.2.1944 - 14.9.2008



14 września 2008 r. zmarł w Warszawie
Bogusław Darkowski,
wieloletni członek Zjednoczenia Polskiego w Helsinkach,
pełnił wielokrotnie różne funkcje w zarządzie,
był prezesem w latach 1984-1988

Odszedł nasz kolega, przyjaciel.....
Zachowajmy Go w przyjaznej pamięci.

Głębokie wyrazy współczucia dla rodziny i bliskich.
Zarząd Zjednoczenia Polskiego

Wielu z nas, członków Zjednoczenia, przyjaciół i znajomych Bogdana wzięło udział w uroczystościach pogrzebowych, które odbyły się w sobotę 4. października. Urnę złożono na cmentarzu w Maunula w Helsinkach: miejsce 10 / 5 / 124. Pogrzebem zajęła się poprzednia żona Bogdana, Paula Darkowski. Poniżej Jej podziękownie:

Haluan kiittää teitä kaikkia, jotka olitte kunnioittamassa Bobin muistoa. Oli ihanaa, että häntä oli saattamassa niin paljon puolalaisia ystäviä. Olemme todella onnellisia lasten, Marekin ja Lauran kanssa siitä, että Bobin ihmisarvo saatiin nostettua sille kuuluvalla tasolla, vaikkakaan hän ei itse sitä enää saanut kokea.

Paula Darkowski.

KOMUNIKAT KONSULATU Ambasady RP

Niniejszym informujemy, że zgodnie ustawą o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego, termin złożenia żądania odszkodowania i zadośćuczynienia za szkodę i krzywdę wynikłego z wykonania decyzji o internowaniu w związku z wprowadzeniem w dniu 13 grudnia 1981 r. w Polsce stanu wojennego upływa
18 listopada 2008 roku

Żądanie odszkodowania i zadośćuczynienia należy złożyć w Sądzie Okręgowym w Polsce.

Jeśli osoba uprawniona ma miejsce zamieszkania w Polsce, to sądem właściwym jest sąd okręgowy, w którego okręgu zamieszkuje ta osoba. Natomiast osoby uprawnione, które mieszkają zagranicą powinny zwracać się do sądu okręgowego właściwego ze względu na miejsce, w którym zwolniono je z internowania.

Osoby uprawnione, które mieszkają w Polsce mogą złożyć odpowiednie pismo w placówce Poczty Polskiej albo bezpośrednio w biurze podawczym sądu.

Osoby uprawnione, które mieszkają poza granicami Polski mogą wysłać odpowiednie pismo do właściwego sądu za pośrednictwem poczty albo nadać je w urzędzie konsularnym. Należy jednak pamiętać o tym, że w razie wysłania pisma za pośrednictwem poczty zagranicznej termin 18 listopada będzie zachowany tylko wtedy, gdy pismo wpłynie do sądu przed tym dniem. Natomiast w przypadku nadania pisma w urzędzie konsularnym dniem złożenia pisma będzie dzień nadania go w tym urzędzie.

Z POLSKI

● Z Biura Polonijnego Małopolskiego Forum Współpracy z Polonią otrzymaliśmy komunikat i tekst ustawy o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego. Ze względu na brak miejsca w naszej gazecie, tekst ustawy zamieściliśmy na naszych stronach i jest na linku „warto wiedzieć”.

● WARTO WIEDZIEĆ, że Senat RP i Zarząd Krajowy Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” powierzył organizację **XIV Światowych Letnich Igrzysk Polonijnych** TORUNIOWI. Igrzyska odbędą się w dniach **1- 9 sierpnia 2009** roku.
Strona internetowa Igrzysk: www.igrzyskapolonijne.torun.pl.

ZE SKRZYNKI POCZTOWEJ

● Jestem absolwentką pedagogiki i etnologii na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu. Obecnie pracuje w Bibliotece Uniwersyteckiej w Toruniu.

Finlandię chciałam odwiedzić od kilku lat, ale dotychczas zawsze coś stawało mi na przeszkodzie. Na przełomie lipca i sierpnia tego roku w końcu się udało. Moja wizyta miała charakter zarówno prywatny, jak i zawodowy. Uczestniczyłam w 11 Kongresie ISSEI, który organizowany był przez Uniwersytet w Helsinkach. Po jego zakończeniu odbyłam tygodniową wycieczkę po wschodniej części Finlandii.

Impulsem do uczestnictwa w kongresie oraz do odwiedzenia Finlandii stały się dla mnie badania, jakie prowadzę w związku z przygotowywaną rozprawą doktorską z zakresu etnologii na Wydziale Nauk Historycznych UMK pod kierunkiem pani profesor Swietłany Czerwonnej.

Tematyka mojej pracy obejmuje polsko-fińskie kontakty i oddziaływania kulturowe w latach 1830-1939. Pomysł na rozwiązanie tego zagadnienia narodził się już w trakcie pisania pracy magisterskiej. Wtedy to poruszałam problem wpływu Kaleva-

li na kształtowanie się fińskiej świadomości narodowej oraz reakcją na ten proces w Polsce na przykładzie polskiej recepcji Kalevali aż do końca XX wieku. Ramy chronologiczne pracy doktorskiej mają swoje głębokie uzasadnienie historyczne. Jest to wszak czas, w którym oba kraje znajdowały się pod panowaniem carskiej Rosji, w jej cieniu budowały własną tożsamość narodową, by następnie wybić się na niepodległość.

Oczywiście nie brakuje różnic między Polską a Finlandią, tak w losie obu narodów pod carskim jarzmem: w samej polityce caratu i wyborze form walki narodowej; jak i odziedziczonych po przeszłych pokoleniach: strukturze społecznej, stanie kultury, sytuacji językowej. Z drugiej jednak strony zbieżności w losie obu krajów i wzajemne oddziaływanie między nimi w tym czasie są niezaprzeczalne i być może nie pozostają bez wpływu na współczesny kształt obu narodów. Dziwi zatem, że ta koincydencja była tak rzadko brana pod uwagę w dotychczasowych badaniach.

Wewnętrzny spoiwem obu państw w tym okresie była kultura ludowa, stająca się osią formowania się narodów na płaszczyźnie dziewiętnastowiecznych idei romantyzmu i pozytywizmu.

W Polsce odwołanie się do ludowości podyktowane było potrzebą podtrzymania świadomości istnienia wspólnoty narodowej, co w sytuacji całkowitej utraty państwowości, objawiało się w głoszonych ówczesnie hasłach o wyższości narodu nad państwem. Rusyfikacja miała na celu zupełne zniszczenie polskiej kultury i sztuki, zyskującej swój niepowtarzalny kształt w trakcie setek lat wzlotów i upadków Królestwa Polskiego.

W Finlandii sytuacja wyglądała nieco inaczej. Polityka cara była dużo bardziej wyważona. Odnoszenie się do korzeni miało ukazać odrębność narodu i bogactwo kultury, która istniała i rozwijała się pomimo wieków szwedzkiej dominacji i dyktatu Szwedów nad Finami.

Spisanie i publikacja Kalevali stało się namacalnym dowodem na istnienie niezależnej kultury i historii Finów, którzy dzięki temu mogli po raz pierwszy ukazać swoją odrębność na arenie międzynarodowej. W tym okresie carowi zależało na jak największym rozluźnieniu stosunków szwedzko-fińskich, które wiązywały się przez ponad 700 lat. Z tego też względu nie utrudniał on badań nad rodzimą kulturą Finów, a w rosnącej fińskiej świadomości narodowej nie widział znaczącego zagrożenia.

Wspólnota losów polsko-fińskich znalazła także swoje ujęcie we wzajemnej migracji Polaków i Finów znajdujących się w służbie carskiej. Następstwem tego procesu było powstanie Zjednoczenia Polskiego w Helsingforsie, którego wpływ na dalsze stosunki polsko-fińskie jest niezwykle istotny.

Nowy ład, który zapanował po zakończeniu I Wojny Światowej rozbudził wzajemne kontakty polsko-fińskie. Wtedy to Polska odzyskała niepodległość, a Finlandia po raz pierwszy stała się niepodległym państwem.

POLISH AIRLINES



A STAR ALLIANCE MEMBER 

Był to jednak nie tylko czas radości, ale również mozolnego tworzenia własnej państwowości, w obu krajach podobnie wypróbowywanej wciąż przez wewnętrzne tarcia i niepokoje społeczne. Nieobce stały się też w tym czasie tak w Polsce, jak i w Finlandii problemy związane z mniejszościami narodowymi, zamieszkującymi po nowym podziale politycznym terytoria obu państw.

Wspólny los Polaków i Finów w okresie uzyskiwania tożsamości narodowej oraz kształtowania własnej państwowości, ich wzajemne kontakty i oddziaływanie, a także wzajemne postrzeganie siebie, wydaje mi się problemem niezwykle interesującym i mogącym pokazać historie obu krajów w ożywym świetle.

Ania Walkowiak

LYHYESTI SUOMEKSI

● **Pyhäinpäivä: Perinteen** mukaisesti käymme viemässä seppeleet haudoille. Tapaamme Taivaanlahden tenniskentän puistossa **1.11.2008 klo 12:00**.

● Sunnuntai, **9.11.2008** klo.18:00. Puolalaisen musiikin konsertti Puolan 90-vuotisitsenäisyyspäivän kunniaksi Helsingin konservatorion konserttisalissa Ruoholahdessa. Vapaa pääsy.

● **„Puolalaiset Lapset Helsingissä”:** Tervetuloa tutustumaan lapset, jotka haluavat leikkiä ja harjoitella puolan kieltä Kulttuurikeskus Caisa **22.11.2008, klo 16:00 – 18:00**, lauantaina, Kulttuurikeskus Caisa Mikonkatu 17 C Helsinki (kokoushuone 1, 2. krs.).

Agnieszka ja Ola

● Perinteinen **Joulujuhla** on lauantaina **14.12.2008 klo 17:00** seurakuntasalissa, Puistokatu 1, Helsingissä. Kahvitarjoilu ja Joulupukin vierailu. Toivomme että jokainen tuo omakekoisia erikoisherkuja meidän yhteiseen juhlapöytään.

● **Tervetuloa Karnevaalimatalle Tallinnaan!** M/s Baltic Princess **10. – 11.01.2009**. Katso liite.

Helsingin Suomi-Puola Yhdistys tiedotta:

● **Pikkujoulu** vietämme Elannon näyttämön tiloissa (Kaikukatu 2 C, 6 krs) lauantaina 29.11. katsomalla ensin Maria Jotunin ”Kultaisen vasikan”. Teatterilippu maksaa 9 €. Näytöksen jälkeen jouluisia herkuja, lämmintä tunnelmaa ja hyvät arpajaiset!

Tarjoilun takia ennakkokoitoautumiset 24.11. mennessä Marinalle (marina.makela@yle.fi, GSM (040 779 7087))

● Kanneltalon kirjallisuuspiirissä maanantaina 24.11. kello 18:30 Tapani Kärkkäinen kertoo Nobel-palkitun Isaac Singerin elämästä ja tuotannosta.

● Krzysztof Penderecki on aikamme kuuluisimpia säveltäjiä ja kapellimestareita. Maestro johtaa teoksiaan Helsingin kaupunginorkesterin konsertissa Finlandia-talossa torstaina 27.11. kello 19:00. Solistina soittaa Pendereckin ystävä ja Puolassakin mestaritaitojaan kehittänyt sellisti Arto Noras. Kannattaa varata liput ajoissa!

ZJEDNOCZENIE POLSKIE w HELSINGFORSIE
PL 279, 00121 HELSINKI.
NORDEA Helsinki Senaatintori 124750-1263
E-mail: zpolskie@polonia-finlandia.fi
<http://polonia-finlandia.fi/>

ZARZĄD:

prezes	Michał Zieliński
wiceprezes	Henryk Bigos
sekretarz	Marek Szymczak
skarbnik	Leonard Zakrzewski
członek	Jerzy Gogulski
członek	Janusz Surwillo
członek	Agnieszka Buska

Obydwu rozmówcom odpowiedziałem, że jestem wojskowym lekarzem i stąd podlegam władzom wojskowym i dopiero one mogą mnie odkomenderować do tego zadania. Prawdopodobnie następnego dnia (chyba 24.4.) powiadomiono mnie, również telefonicznie, że takie odkomenderowanie otrzymam i muszę, jak pamiętam, udać się w podróż 27.4. Przyjechałem więc z wiejskiej posiadłości prosto do Helsinek i otrzymałem 26.4. przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych paszport wraz z zawiadomieniem, że muszę już następnego dnia rano udać się w podróż do Berlina. Rozkaz odkomenderowania wydał szef sztabu generalnego.

Podróż odbyła się przez kraje Bałtyckie, wyruszyliśmy z Berlina o ile pamiętam 28.4. samolotem do Smoleńska, gdzie przybyliśmy tego samego wieczoru. W podróży uczestniczyli przedstawiciele medycyny sądowej i inni lekarze specjaliści z 13-14 różnych krajów, po jednym przedstawicielu z każdego kraju. Oprócz tego grupa niemieckich gospodarzy. Przed wylotem do Smoleńska nie uczestniczyłem w Berlinie w żadnej naradzie zorganizowanej dla członków komisji i nie wiem czy taka narada miała w ogóle miejsce.

Komisję zakwaterowano w Smoleńsku, skąd w dwóch następnych dniach udawaliśmy się do Katynia, gdzie prowadzono badania przez większą część dnia. Po przybyciu na miejsce masowych grobów, pewien niemiecki oficer wyjaśnił na początku jak i kiedy groby zostały znalezione i jak wykonano prace wykopaliskowe. Z inicjatywy Niemców zaproszono kilku (3 lub 4) mieszkańców pobliskich wsi, którzy dzielili się swoimi spostrzeżeniami na temat przybycia polskich jeńców w wagonach kolejowych na pobliską stację kolejową oraz o tym, że słyszeli strzały od strony grobów itd. Żaden z nich jednak nie był naocznym świadkiem aby

z bliska śledzić bieg wypadków, ponieważ według ich informacji teren był bardzo dokładnie strzeżony, skąd niemożliwością było się dostać do środka.

Następnie skierowano członków komisji na obszar grobów, gdzie mieli oni możliwość przekonać się osobiście, że część grobów była otwarta i że na ziemi wokół grobów leżało jakieś kilkaset wydobytych ciał.

Część grobów była jeszcze nie otwarta i kiedy wykopy dalej kontynuowano stwierdziliśmy, że w świeżo otwartych grobach leżą w warstwach jeden na drugim w wielu rzędach zwłoki. Obok tych grobów Niemcy wykopali jeden duży grób, gdzie chowano ciała wydobyte i zbadane, z poprzednich grobów.

Aby zadawalająco wykonać swoje zadanie część członków komisji przeprowadziła dziesiątki sekcji zwłok. W tym pomagali im niemieccy wojskowi lekarze, a szczególnie będący w Smoleńsku profesor medycyny sądowej, prof Buhtz, któremu powierzono kierownictwo w pracy badania grobów. Na terenie grobów znajdowało się kilkanaście prowizorycznych stołów, na których dokonywano sekcji zwłok wyselekcjonowanych według wskazań członków komisji. Sekcja zwłok odbywała się według praktyki stosowanej w medycynie sądowej, gdzie ogólnie bada się ubiór na zwłokach, znalezione papiery i przedmioty, które inwentaryzowano.

Badano wygląd zewnętrzny i na koniec otwierano narządy wewnętrzne. Z przeprowadzonej sekcji zwłok sporządzano protokoły, które myślę, że pozostały w posiadaniu Niemców. Jest możliwe, że członkowie komisji na swoją prośbę mogli prosić o kopie, ale niżej podpisany tego nie uczynił.

Następnie komisja badała różne inne okoliczności, które według medycyny sądowej uważano za konieczne, jak jakość ziemi w

grobach, znajdujące się w ziemi organizmy żyjące i ich larwy, a tak samo roślinność na grobach i w ich okolicy.

Po otrzymaniu w ciągu tych dwóch dni odpowiedniego materiału badawczego, komisja zebrała się w Smoleńsku, gdzie sporządzono wspólne orzeczenie, które podpisano i które zostało opublikowane. To co powyżej z mojej pamięci zostało przedstawione, obrazuje w ogólnych zarysach prace badawcze komisji w Katyniu; szczegóły są przedstawione w wydanym przez komisję orzeczeniu, którego niestety nie jestem w posiadaniu, ale jako oficjalny dokument jest do osiągnięcia.

Podróż powrotna ze Smoleńska odbyła się samolotem do Berlina, gdzie komisja przekazała swoje oświadczenie dla państwa niemieckiego, Reichsgesundheit Führera dr. L. Contilla, po czym, 1 maja komisja uległa rozwiązaniu. Następnie, po złożeniu sprawozdania z podróży w Ambasadzie Fińskiej, powróciłem samolotem 2 maja lub 3 maja, taką samą trasą jak przybyłem.

Po przybyciu do Finlandii naturalnie prasa zaczęła mnie nagabywać prosząc o wywiad z odbytej podróży. Takiego jednak dla prywatnych gazet nie udzieliłem, tylko udzieliłem wywiadu dyrektorowi Fińskiego Biura Informacyjnego, któremu przekazałem orzeczenie komisji i jakieś ze sobą przywiezione zdjęcia oraz w kilku słowach zdałem sprawozdanie z odbytej podróży.

Potem, nie bacząc na różne prośby, nie udzieliłem prasie żadnego wywiadu czy informacji o podróży do Katynia, jak również w związku z tymi sprawami nie wypowiadałem się ani ogłaszałem ich publicznie.

Sprawa weszła w nową fazę, kiedy to Rosjanie odzyskali Smoleńsk i obszar Katynia. Na wiosnę 1944 r., o ile pamiętam w maju, przyszedł do mnie radca niemieckiej ambasady Ungern-Sternberg zawiadamiając, że Rosjanie wysłali komisję do grobów Katyńskich i że ta komisja po przeprowadzeniu badań stwierdziła, że to sami Niemcy dokonali mordu na polskich jeńcach wojennych. Jednocześnie prosił mnie, żebym w publicznie ogłoszonym oświadczeniu stwierdził, że wyniki badań rosyjskiej komisji są fałszywe. Zaprzeczyłem temu kategorycznie; po pierwsze dlatego, że komisja w której uczestniczyłem miała czysto medyczny charakter i nie zajmowała się kwestią winy, a po

drugie, że nie posiadam żadnych szczegółów na jakich ta komisja oparła swoje orzeczenie. Po kilku dniach przybył znowóż radca ambasady Ungern-Sternberg i przedstawił krótkie streszczenie z oświadczenia rosyjskiej komisji. Jednocześnie ponowił poprzednią prośbę, żebym wypowiedział się publicznie w tej sprawie na korzyść Niemców. Wspomniane streszczenie było bardzo niejasne i pobieżne i nie zawierało żadnych obserwacji pod kątem medycyny sądowej. Z takiej samej przyczyny, tak i tym razem odmówiłem wyrażenia opinii na ten temat.

Na koniec chciałbym przedstawić tę okoliczność, że tak jak ja również myślą i inni członkowie komisji – wykonywałem swoje zadanie członka komisji z zakresu medycyny sądowej. Działaliśmy przy pomocy metody, którą stosuje się w medycynie sądowej, a mianowicie, o ile możliwości rozstrzygnąć takie pytania jak: w jaki sposób pochowani w masowych grobach w Katyniu ponieśli śmierć, jakie są uszkodzenia ciała oraz za pomocą innych metod należących do medycyny sądowej, określenie czasu śmierci. Nie zajmowaliśmy się zagadnieniem winy bo to nie jest zadanie medycyny sądowej i nie należy do jej specjalności. Zadaniem medycyny sądowej jest wyłącznie na podstawie jej metod próbować dać obiektywną odpowiedź jako wskazówkę dla sądu i prawników.

Helsinki 27/4-45

Arno Saxén

Niestety, był to jedyny dokument, który do tej pory udało się znaleźć w archiwum. Trzeba zrozumieć, że prof. Saxén pisał pro memoria z pozycji obronnej. Jako naukowiec wiedział, że sprawa ta jest dla Związku Radzieckiego szczególnie drażliwa. Kiedy wojska radzieckie odzyskały z powrotem Smoleńsk było już prawie pewne, że Niemcy przegrały wojnę. Arno Saxén nie chciał być narzędziem niemieckiej propagandy i dlatego odrzucił prośbę Unger-Sternberga. To było zupełnie naturalne, ponieważ również wielu znanych Polaków, którzy żyli w okupowanej przez Niemcy Polsce, ustosunkowało się do tej sprawy w podobny sposób. Profesor Arno Saxén podkreślił Komisji Nadzorczej, że do medycyny sądowej należy wydanie obiektywnego orzeczenia pomocnego dla sądu i wymiaru sprawiedliwości. Trzeba przyznać, że profesor Arno Saxén, chociaż sam nie wykonywał sekcji zwłok, to jednak jako członek

komisji uczestniczył we wszystkich jej poczynaniach. Z orzeczenia komisji, jakie podpisał prof. Arno Saxén, jasno wynika, że polskich oficerów zamordowano wiosną 1940 r. Wówczas był to obszar Związku Radzieckiego. Możemy sobie tylko wyobrazić jakie naciski i groźby musiał znosić profesor. Jego sytuacja była bardzo niebezpieczna. Pomimo tego nie zgodził się publicznie podważyć orzeczenia komisji. Było to wielkim zaskoczeniem dla komisji nadzorczej pod przewodnictwem Żdanowa. Profesor Arno Saxén był znanym w świecie naukowcem i jego uwięzienie czy osądzenie napotkałoby na trudności. Można jednak przypuszczać, że groźbami zmuszono go do milczenia. Profesor Arno Saxén aż do chwili śmierci nie wypowiadał się oficjalnie na ten temat. Z pewnością jego życie i działalność była śledzona przez KGB.

W okresie tzw. *zimnej wojny*, 18 września 1951 roku, Izba Reprezentantów Kongresu USA jednomyślnie uchwaliła rezolucję na podstawie której powołano komisję mającą za zadanie przeprowadzić szczegółowe śledztwo w sprawie mordu Katyńskiego i przedstawić światu prawdziwych jej sprawców. Komisja zwróciła się do rządu ZSRR o przekazanie dotyczących Katynia dokumentów, lecz w odpowiedzi Związek Radziecki wystosował 29 lutego 1952 roku notę protestacyjną, w której stwierdzono, że wydobywanie na nowo hitlerowskiej zbrodni oznacza nic więcej jak tylko oczernianie Związku Radzieckiego i rehabilitację hitlerowców. Taki sam osąd nadszedł od władz ówczesnej Polski rządzonej przez komunistów. Nie bacząc na to, komisja rozpoczęła zbieranie materiałów i przesłuchiwanie wszelkich dostępnych świadków. Interesuje nas, czy komisja przesłuchiwała członków komisji międzynarodowej, którzy na prośbę Niemiec badali mord w Katyniu?

Amerykańska komisja przesłuchiwała 5 lekarzy, którzy przebywali na zachodzie, takich jak: dr. Edward Łukasz Miłosławicz (Kroacja), dr. Helge Tramsen (Dania), dr. Ferenc Orsos (Węgry), dr. Francois Naville (Szwajcaria) i dr. Vincenzo Palmieri (Włochy). Wszyscy wyżej wymienieni lekarze stwierdzali, że podczas przeprowadzania badań nie ulegali żadnym naciskom. Doktor Tramsen przedstawił komisji oryginał orzeczenia komisji międzynarodowej, pod którym znajdowały się podpisy 12 lekarzy oraz zdjęcia. Doktor Saxén, chociaż sam nie dokonywał sekcji zwłok, to jak już nadmieniałem, uczestniczył jako obserwator we wszystkich poczy-

naniach komisji i został sfotografowany w mundurze fińskiego podpułkownika asystującego przy dokonywaniu sekcji zwłok przez dr. Orsosa. Doktorzy Tramsen i Naville przedstawili komisji liczne dokumenty polskich oficerów oraz odznaki, guziki i inne różne przedmioty, które zabrali na pamiątkę w związku z dokonywaniem sekcji zwłok. Można przypuszczać, że i dr. Saxén również zabrał coś ze sobą, tym bardziej, że jego synowie mówią o obfитоści materiałów posiadanych przez ojca. Jest bardzo interesujące, czy komisja próbowała przesłuchać Arno Saxéna. Myślę, że w tym czasie agenci radzieccy śledzili jego każdy krok. Według źródeł polskich komisja miała zamiar przesłuchiwać Saxéna w roku 1952. Czy przeszkodził w tym agenci KGB?

Trudno to dzisiaj udowodnić. W tym samym roku 1952, 19 marca zmarł prof. Arno Saxén, prawie młodo, bo w wieku 57 lat. Według relacji jego rodziny zmarł on na zawał serca w szpitalu, po dłuższej chorobie serca i naczyń krwionośnych. Sekcja zwłok potwierdziła przyczynę zgonu. Według mojej opinii, oprócz nie potwierdzonych domysłów, sama ta choroba mogła być wynikiem stresu spowodowanego przez przesłuchiwanie Komisji Nadzorczej w sprawie Katynia. Dziwne, że śmierć nastąpiła akurat przed przesłuchaniem przez komisję amerykańską.

Komisja Kongresu USA zakończyła swoją pracę i wydała końcowe oświadczenie 22 grudnia 1952 roku, w którym za zbrodnię Katyńską obarcza się Związek Radziecki. Można przypuszczać, że kiedy komisja amerykańska badała mord w Katyniu, władze radzieckie starały się znowóż wyrzucić jakąś presję na profesora Saxéna. Nie wiemy czy był on zapraszany do ambasady radzieckiej oraz czy ambasada amerykańska próbowała się z nim skontaktować?

W roku 2000, w 60 rocznicę mordu Katyńskiego, Senat USA ogłosił jenomyślną rezolucję w której między innymi czytamy, że *Rezolucja wyraża uznanie dla wszystkich uczonych, badaczy i pisarzy z Polski, Rosji, Stanów Zjednoczonych i gdziekolwiek indziej, a w szczególności pracującymi pod rządami sowieckimi i komunistycznymi, którzy mieli odwagę mówić prawdę o zbrodniach dokonanych w Katyniu, Miednoje i Charkowie...*

Do tego grona należy bez wątpienia i prof. Arno Saxén. Nie zważając na tyle poniesionych przykrości, jako uczciwy fiński naukowiec do końca życia nie zmienił

własnego poglądu. Nie chciał być narzędziem propagandy i chociaż publicznie nie zabierał o tym głosu, nie zgodził się na podważenie orzeczenia Międzynarodowej Komisji Lekarskiej i anulowania swego podpisu pod tym dokumentem. W związku z tą tragedią polskich oficerów imię jego zostało włączone do współczesnej historii Polski. Napisałem na temat Arno Saxéna w periodyku ukazującym się jako *Biuletyn Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa* numer 3 rok 2001. Moje zainteresowanie sprawą wynika z tego, że ciało mojego ojca Waclawa w stopniu kapitana, dowódcy kompanii ckm KOP, zostało znalezione w Katyniu. Zamieszkawszy na stałe w Finlandii zainteresowałem się losami członka komisji międzynarodowej Arno Saxéna.

Moje badania stały się dla mnie niezwykłym przypadkiem. Okazało się, że prawnuk Arno Saxéna i syn mojej córki, czyli prawnuk mego ojca zamordowanego w Katyniu, są najlepszymi przyjaciółmi, nie wiedząc wcale, że ich pradziadkowie spotkali się w Katyniu. Jeden z nich to naukowiec badający groby, drugi to Polski oficer w tych grobach znaleziony!

Zdzisław Mackiewicz

Dnia 6 czerwca 2007 roku w Ambasadzie RP w Helsinkach odbyła się uroczystość, na której został odznaczony pośmiertnie, za wybitne zasługi w odkrywaniu i dokumentowaniu prawdy o zbrodni katyńskiej, profesor patologii Arno Saxèn. Krzyż Komandorski Orderu Zasługi Rzeczypospolitej Polskiej odebrał z rąk *Chargè d’Affaires* RP, dr. Bolesława Kościuszkiewicza, najstarszy syn Arno Saxéna, również prof. patologii, już 86 letni Erkki Saxèn.



Wzruszonym głosem podziękował w imieniu zmarłego ojca za tak wielkie wyróżnienie i pamięć ze strony najwyższych władz Polski.



Następnie do licznie zebranych przemówił kapitan żegluga wielkiej w stanie spoczynku, Zdzisław Mackiewicz, członek Stowarzyszenia Katyń w Szczecinie, którego to ojciec kapitan Waclaw Mackiewicz został zamordowany w Katyniu.

Zdzisław Mackiewicz, który na stałe mieszka w Finlandii zainteresowany losami fińskiego członka Międzynarodowej Komisji badającej groby katyńskie zaczął od szeregu lat zbierać na ten temat informacje i przysyłać do Ambasady z wnioskiem o odznaczenie pośmiertne prof. Arno Saxéna.

Zakończenie uroczystości odbyło się przy lampce szampana, a potem przy kawie.